

xxx

Siedzę w pokoju sam.  
 Cisza dała pole dla mojej ulubionej muzyki,  
 w powietrzu unosi się piwka woń.  
 Sięgam pamięcią do minionych lat,  
 wybiegam myślą w najbliższe dni...  
 „Na białym polu kartki leży długopis,  
 słyszę jego łabędzi śpiew.  
 Werwa schowała się za pustą szklanekę,  
 wena uleciała jak dym.  
 Piję Vigor,  
 przepisuję czyjeś dowcipy.  
*Przyszła kryska na Moryska!* –  
 rozbawiony księżyc śmieje mi się w twarz...”  
 Wchodzi żona: „Powiedz, stary, gdzieś ty był”.  
 Koniec koszmaru!  
 Muzyka dawno oddała pole ciszy,  
 powietrze jeszcze ma piwka woń.  
 Słoneczko za górę idzie spać.

LIMERYKI

## ●O nietypowej spowiedzi

Spacerowicz na dzikiej plaży nad Bałtykiem  
 przeczytał na piasku napisane patykiem:  
 „Rozczarowałem ojca i matkę.  
 Tu straciłem koloratkę  
 z boskim Henrykiem”.

## ●O randce z poręki biura matrymonialnego

Babsko z małego Rumbarku  
 wybrało się do miasta. Tam w parku  
 pod starym platanem  
 miało spotkanie z panem.  
 Ona dostała oczopląsu, on miał głowę na karku.

## ●O dobrym interesie

Pewna przekupka z Lamborka  
 włożyła kota do worka.  
 Na miejscowym bazarze  
 klientom wciskała go w darze.  
 Jeden się pokusił, ale musiała dorzucić yorka.

KTO PYTA – NIE BREDZI

–Gdzie ma głowę skaczący na tzw. główkę?  
 –Czy jadąc motorem na jednym kole będzie się szybciej u celu?  
 –Jak się nazywa mieszkaniowiec Stolca?  
 –Czy gej może być transwestytką? A jeśli tak, to czy wtedy jest lesbijką?  
 –Czy każda miłość wszystko wybacza?  
 –Czy zagoniony na śmierć jest w siódmym niebie?  
 –Czy w niebie będzie o niebo lepiej?  
 –W jakim punkcie jest polska piłka nożna?

117)

„Dusza żywi się tym, z czego się cieszy”. św. AUGUSTYN

### GRAFFITI

Idę do góry – dym  
Mam to gdzieś – lewatywa  
Wpadam w ucho – krzyk  
Trzymam się ciepło – zimny drań  
Jest mi łyso – opona  
Lubię poniedziałek – szewc  
Jestem z próbówki – związek chemiczny

### ŻARTY WYKRĘCONE PRZEZ TELEFON

xxx

–Dzień dobry. Czy jest u pani prąd?  
–Jest.  
–To niech was popieści!

xxx

–Dzień dobry. Czy pani zegarek chodzi?  
–Chodzi.  
–To niech pani idzie z nim na spacer.

xxx

–Dzień dobry. Czy mam przyjemność rozmawiać z Dodą?  
–Nie.  
–To, do jasnej cholery, po co podniosłaś słuchawkę?!

xxx

–Dzień dobry. Jak zdrówko?  
–Dobrze. A kto mówi?  
–Śmierć!

### BAJKI O NIEJEDNEJ TONIE I NIEJEDNYM TONIE

⇒To nie piekarnia.	⇒To nie do pojęcia.
⇒To niemożliwe.	⇒To nie do pomyślenia.
⇒To nie zbrodnia.	⇒To nie takie głupie.
⇒To nie koniec jeszcze.	⇒To nie problem.
⇒To nie takie straszne.	⇒To nie do poznania.
⇒To nie tak miało być.	⇒To nie warto było.
⇒To nie kabaret.	⇒To nie godne.
⇒To nie do przebycia.	⇒To nie po koleżeńsku.
⇒To niedopuszczalne.	⇒To nie do przyjęcia.
⇒To nie takie oczywiste.	⇒To nie moja sprawa.
⇒To nie takie proste.	⇒To nie po ludzku!
⇒To nie fair.	⇒To niesamowite!

### NAJNOWSZE DYSCYPLINY SPORTOWE

⇒Smoleniada  
⇒Przepychanek na tle krzyża  
⇒Gra o pietruszkę  
⇒Pływanie w kiepskim stylu  
⇒Bezwstydne kopanie piłki z ciężką kabzą  
⇒Rzucanie obietnic na wiatr

## GRAFFITI

Podobno milczenie jest złotem,  
ale ja nie przywiązuję wagi do skarbów.

## BAJKI

- ⇒O ambrze: Wszystkim nam brakuje szczęścia.
- ⇒O sieniach: Nigdy sie nie dowiesz.
- ⇒O kurdeszu i tonie: Kurde, szaleć by warto na stare lata.
- ⇒O nakolach: Bogowie na kolanach!
- ⇒O obyczajach: Z piwkiem szklaneczko, bycza jesteś!
- ⇒O zespole: Ze spółki nici!
- ⇒O wydziale: Wy działek nie bierzcie!!!
- ⇒O pasjonacie: Pas jo natychmiast wezmę!
- ⇒O dygu: Przyda się każdy grosz.
- ⇒O kupce: Kup kapeczkę czegoś na ząb.
- ⇒O kojach i stopie: Wszystko jest oplute.
- ⇒O Morysie: Mo rys twarzy jak się patrzy.

## POKRĘCONE PRZYSŁOWIA

- ⇒Gdzie 0,7 sześć, tam libacja fest.
- ⇒Kombinuje jak szczur podczas wyścigu.
- ⇒Haruje jak szczur podczas wyścigu.
- ⇒Kto nie spełnia obietnic, ten nie wart nic.
- ⇒I po wyborach Polak nie mądrzejszy.
- ⇒Kto łokci używa, ten bez pleców się obywa.
- ⇒Lepiej późno niż jeszcze później.
- ⇒Nie takie trudne, jak się nie chce.
- ⇒Z prochu powstałeś, więc się pozbieraj.
- ⇒Niedaleko pada śmieć od śmieciucha.

## LIMERYKI

## ●O wakacjach pod gruszą

Ela u dziadków w małej miejscowości Rzeczeki  
w słońcu zrywała na kompot porzeczeki.  
Dla odpoczynku w cieniu czereśni  
śpiewała religijne pieśni.  
Wieczorem babci do snu plotła bajeczeki.

## ●O pierwszym powrocie z rejsu

Majtek w tawernie „Pod Zielonym Śledziem”  
przy barze: „Chluśniem i do żonki jedziem”.  
Barman: „Nie popełnij gafy  
i nie zaglądać do szafy”.  
On: „Jej fart. Ja z konieczności byłem pedziem”.

## ●O ksenofobii

Leśne lichy z Moczydłoskiego Lasu  
spod ugniecionego runa narobiło hałasu:  
„Obcojęzyczne lekkich obyczajów  
do swoich krajów!  
Witaminki rodzime są solą tego lasu”.

119)

„Człowiek jest tyle wart, na ile stać go na uśmiech”.

#### GRAFFITI

Wypadłem z obiegu – „Kopernik”

Pokryj mnie! – dach

Unoszę się – mgła

Lubię mokrą robotę – nurek

Nic mi nie wychodzi – impotent

#### LEKARZ NIE DA SIĘ ZAGIAĆ

–Panie doktorze, mam swoje za uszami.

–Widzę, bo odstają. Następny!

–Panie doktorze, na własnej skórze odczuwam brak pleców.

–To musi boleć. Następny!

–Panie doktorze, nie mam siły się bronić.

–Co was nie zabije, to was wzmocni. Następny!

–Panie doktorze zjadłbym konia z kopytami.

–Ale podkowy proszę zachować na szczęście. Następny!

–Panie doktorze, dlaczego ja nigdy nie wiem, o co chodzi?

–A bo nie zna pan smaku sałaty. Następny!

–Panie doktorze, nie mam głowy na karku.

–Dorobi się pan odcisków. Następny!

–Panie doktorze, zlatuje mi gumka.

–Śmiałeś się ziatku z dziadka przypadku. Następny!

–Panie doktorze, ciarki przechodzą mi po plecach.

–To straszne! Następny!

–Panie doktorze, podwinęła mi się noga.

–Musiała być śliska sprawa. Następny!

–Panie doktorze, proszę o receptę na końskie zdrowie, bo chyba dostanę kota.

–To mój psi obowiązek. Następny!

–Panie doktorze, kiedy będzie mi dobrze?

–Gdy przestanie być źle.

#### SŁOWNIK WYRAZÓW COINNEGOZNACZĄCYCH

⇒Menopauza – męskość między współżyciem

⇒Menażer – chłopskie jadło

⇒Dzwoniec – intruz przed drzwiami dzwoniący do mieszkania

⇒Osłomuł – nienajmądrzejszy flegmatyk

⇒Ekler – wirtualny ksiądz

⇒Farfura – fura księdza

⇒Monotonia – 0<sup>0</sup> w skali Beauforta

⇒Kuchenka – krzątająca się kobieta po kuchni

⇒Ubożeć – nawracać się na drogę wiary

⇒Dmuchawka – lalka z sex-shopu

⇒Grafika – grafik w spódnicy

⇒Wygórowany – ceper przyszyty do górali

⇒Niewywczasy – wyścig szczurów w kanikułę

⇒Ufoludek – człowiek łatwowierny

⇒Zuchwalec – operator walca

⇒Kontrastowy – odbiegający od normy

120)

„Największe szczęście jest urodzić się dobrym”.

GRAFFITI

Podaj grabę! – Azor

Nie mogę przekwitnąć – lipa

Jest mi ciężko – waga

Żyję na kocią łapę – Filemon

„LEPPEREK”

–Co A. Lepper robi pod słońcem?

–Pali się ze wstydu.

Z ROZMÓW PRZY PIWKU

W Karczmie pod Skalicą w Brennej ceper do górala:

–Baco, równy z was facet!

–Ale jo nie z tych, co na paradach równości się afiszują!

### ●O stosunku do gry wstępnej

W pewnej chałupie w mojej miejscowości

baba na ślubnego wciąż się złości:

„W karczmach przy piwku z ceprami prowadzisz rozmowy,

a dopiero w nocy przychodzą ci głupoty do głowy.

Ja chciałabym przed tym jeszcze zagrać w kości”.

SŁOWNIK WYRAZÓW NOWYCH

⇒Fetorowicz – osobnik na bakier z higieną

⇒Nartotyki – kijki narciarskie

⇒Beernudy – nie klejąca się rozmowa przy kuflu

⇒Lewosławny – znany ze złej strony

⇒Faralny dzień – niedziela

⇒Antyboty – bikini

⇒Triumfwariat – wariat, który osiągnął cel

⇒Cudzomożnik – wzbogacony cudzym kosztem

⇒Kontrakt – hipodrom

⇒Wiernota – żona dotrzymująca małżeńskiej przysięgi

⇒Poleciao – migraja ze wsi do miasta

⇒Dlaczarta! – okrzyk zadowolenia tego z piekła rodem

LIMERYKI

### ●O nie tylko ładnych oczach

Za wsią Posucha

na łonie dziewucha.

Jej puzderko

odbija stawu lusterko.

Nie siada mucha!

### ●O blokadzie hazardzistki

Na drodze nieopodal Krzyża

stała dziewczyna ryża.

Na transparencie:

„Chcę mieć wzięcie

do rozbieranego brydża!”